

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N^{ro}. 86.

28. Lipca 1826.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Ze Lwowa. —

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujące
U w i a d o m i e n i e.

Przy rozdawaniu nagród ze Skarbu (Rządowego, w celu polepszenia chowu koni i bydła przedsięwziętym d. 30. Czerwca r. z. w mieście obwodowym Żółkwi, otrzymały takowe nagrody następujące osoby: 1) za przychów naysiękniejszych źrebców po stadnikach Skarbowych nagrody po 20 dukatów w złocie, poddani: Mateusz Stand i Mikołaj Stand z Mokrotyna, tudzież Jakób Stentschel z Felsendorfu; 2) za przychów naysiękniejszych klaczek po stadnikach Skarbowych nagrody po 6 dukatów w złocie poddani: Marcin Poznowski z Nahorec, tudzież Antoni Bittmann, Jan Stand i Jakób Bittmann z Mokrotyna; 3) za przychów naysiękniejszych byków nagrody po 12 ZR. M. K. poddani: Mikołaj Fischer z Wiosenberga i Jacko Bartosz z Żółkwi; 4) za przychów naysiękniejszych krów po 8 ZR. M. K. poddani: Szczepan Koratce z Woli Wysockiej i Jan Piodlich z Mokrotyna.

— Z Wiednia. —

Gazeta Gorycyjska donosi z Leoben z d. 11 Lipca. »Arcy-Xiążę Rudolf Austriacki iadąc z orszakiem swoim przez Maria Zell i Brandhof przybył wczoraj do Leoben, i raczył przepędzić noc w domu gościnnym przy rynku pod czarnym orłem. Władze cywilne i wojskowe przy odgłosie dziań miejskich powitały Arcy-Xiącia z uszanowaniem. Ze zmirzaczem oświecono niespodzianie całe miasto, a muzyka harmoniyna grała na placu. Arcy-Xiążę raczył Władzom i mieszczanom Leoben oświadczyć dzięki za takowe przyjęcie siebie. Dzisiaj iedzie Jego Cesarzowicowska Mość w dalszą podróż przez Vordernberg, Eisenerz i Admont do kąpieli w Ischl.

Jego C. K. Apost. Mości Kanclerz Domu, Dworu i Stanu, Xiążę Metternich, wyjechał dzisiaj (17. Lipca) rano do dóbr swoich w Czechach.

Wygrzywiający fabrykę materyy wełnianych w Moawskim Nowém Mieście, dał obudwom chłopcom, którzy ciągnęli losy (Jędrzey Kipper i Józef Skoszewa) obligacyją bankową na 500 ZR.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

Jenerał Paez, który, iak wiadomo, stoi na czela rewolucyi w Kolumbii, wydał pod d. 3. Maia następującą odezwę:

»Mieszkańcy Wenezueli! Usnuwienie mnie od dowództwa tego Departamentu, na mocy rozkazu, który wyjednali moi osobisci nieprzyjaciele i ludzie, co żadney ofiary na Oltarzu Oyczyzny nie złożyli, jest zdarzeniem, które mię ciężko dotknęło, albowiem obawia się iako obraza sławy narodowey, w chwili, gdzie ten naród zdawał się być tak wewnątrz, iak zewnątrz zabezpieczonym.«

»Lud od prawey Władzy upoważniony, powrócił mi przez Intendenta wojskowego Walencyi urząd, którego zrzekłem się stosownie do posłuszeństwa, iakie mię w ciągu moiego wojskowego zawodu zawsze oznaczają, i osądziłem za rzecz zamiarowi odpowiadającą przyjąć urząd, który mi opinia publiczna nadała, ponieważ nie mogłem nie widzieć dowodów miłości, które mi ziomkowie moi okazowali, niteż patrzeć obojętnie, aby na wewnętrzny nierząd i zaczepki wystawieni byli, w czasie, w którym nayważniejsze nam powody lękania się obojga. — Obywatele! Zamiar tego powstania wspierać będę przez utrzymanie publiczney spokojnościi siłą zbroyną pod moimi rozkazami zostającą i przez zabezpieczenie innych złąd pochodzących dobrodzieystw; siła ta zbroyna nie ma się atoli miewać do uchwał ludu, kiedy ten z troskliwości o dobro i bezpieczeństwo używa swoiego zwierzchnictwa.«

»Cudzoziemcy! Rękoymnie, które Konstytucya i ustawy Rzeczypospolitey także względem waszych osób, zwyczajów i waszego majątku nadają, powinny być sumiennie zachowywane.«

»W główney kwaterze Walencyi d. 3. Maia 1826, w 16tym roku niepodległości.«

»Jose A. Paez.«

Pod d. 5. Maia wydała Muncypalność Karakaska akt, którym Paeza potwierdza na urządzie Jeneralnego Kommendanta Wenezueli.

Król. Angielska fregata Galatea z PP. Kockbuń i Dawkins (Postami Angielskimi do Pasaży) nadeszła własnie podczas rozruchów do La Guayra. Ponieważ ztamąd popłynęła do Kartage-

)

ny, zatem nadeść mogła o tém wiadomość do Panamy, zanim Bolívar udał się tamże z Bogoty, tak, iż w czterech lub sześciu tygodniach można się go było spodziewać w la Guayra.

Skutki, jakich się obawiają z powstania Paëza na kredyt i inne stosunki kraiu są przyczyną, że oporne stronnictwo nie postępuje tak nieuważnie, jakby wśród innych okoliczności czyniło. — Paëz miał oświadczyć, iż dowództwo zatrzyma tylko do nadejścia wiadomości z Bogoty, lub przybycia Bolíwara.

W d. 9. Maia wszedł Jenerał Marino z małą garstką wojska do Karrakas przy odgłosie: »Niech żyje Bolívar, Paëz, Marino i Wenezuela!»

W d. 17. Marca wydał Kongres w Bogocie nstawę, podług której wszyscy wyżsi urzędnicy wojskowi i cywilni, jakoteż duchowieństwo, którzy mają miejsce i głos w Kongressie, nie powinni używać żadnych innych ubocznych dochodów, jak tylko ze swojego urzędu.

Na mocy drugiey nstawy uchwalono założyć dwa gościńce z Quito do morza spokojnego.

Podług listów z Limy zamysłał Bolívar wyjechać do Panamy.

Pod d. 10. Maia wydał Jenerał Santander odezwę do ludu Kolumbijskiego, w której żegna się z tymże ludem i składa urząd Wice-Prezydenta.

Baron Humboldt odebrał list z d. 22. Marca z Salty (na wschodnięj spadzistości gór Andejskich, między Wyższem Peru i Tucuman) podług którego Jenerał Sucre żadnego nie uczynił poruszenia przeciwko Paragnay, a zatem nie można było pomyśleć o uwolnieniu P. Bonpland z niewoli Paraguayskiej. Jednakże piszący list dodaje, że Jenerał Bolívar ma zamiar wezwać D. Francię o onegoż uwolnienie. Ten sam list donosi, że P. Paroissin, stósownie do życzenia P. Humboldta, ukończy barometryczną niwellacją środka Ameryki południowey, Buenos-Ayres przez Saltę i Potosi do Ariki.

Portugalia.

Z Lizbony donoszą pod d. 21. z.m.: »Hrabia Casa-Flores miał zaszczyt ostatnięj Niedzieli (18.) złożyć Infantce Rejentce na prywatnem posłuchaniu swoje wierzytelne listy jako nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister Jego Katolickiëj Mości. — Jutro wyedzie Rejentka do wód Caldas da Rainha, a Minister Sprawiedliwości towarzyszyć ięj będzie dla załatwiania nayspilniejszych spraw Państwa. Inni Ministrowie pozostaną w Stolicy. — Okręt Brazyljski Bousin, który po 59-dniowey żegludze, zawinął tu z Bahii, powiada, że wiadomość o śmierci Jana VI. nadeszła tamże d. 18. Kwietnia.«

Wielka Brytania i Irlandyia.

Gazeta Nadworna z dnia 4. Lipca zawiera z dnia 1. Lipca datowaną odezwę, podług której okręty francuzkie z krajów Króla Jegomości Francuzkiego mogą wprowadzać tameczne płody do posiadłości Wschodnio-Indyjskich i Amerykańskich Króla Angielskiego i Irlandzkiego, jakoto: pszenicę, mąkę pszeniczną, suchary, chleb, mąkę, groch, groch płaski, groch amerykański, owies, ięczmień, ryż, gąty, drzewo rznięte, inne drzewo, obreçze drewniane, bydło żywe, siano, słomę, pieniądze bite i w sztabach, diamenty, sól, owoce, świeże rośliny i barwetnę. Od wszystkich tych artykułów pobierana będzie przy wprowadzaniu opłata od wartości, która niema przewyższać 7 funt. 10 szylsz. od każdych 100 funt. szt. wartości.

Od d. 6. Lipca nastąpiło pozwolenie wprowadzania obcych towarów iedwabnych. Wielką ilość francuzkich wyrobów już prowizorycznie wprowadzono, a w urzędzie cłowym oświadczone, że wniydzie więcéj jak 1500 transportów. Chociaż czas nie jest pomyslny dla takiego szybkiego handlu, iednakowoż zdaje się, że korzystano na stałym łądźwie ze sposobności, aby dawne składy towarów wypróżnić.

Katolicy w Anglii podług przykładu katolickiego wyższego Duchowieństwa w Irlandyi, wydali Adres do swoich protestanckich współobywateli. Adres ten ułożony przez Duchowieństwo katolickie w Anglii, podpisali najznakomitsi bracia tameczni, mianowicie Xiążę Norfolk, Hrabia Shrewsbury, jakoteż pewna liczba Lordów i Baronetów, a to po przyjęciu onych na powszechnem Zgromadzeniu Duchowieństwa katolickiego w dniu 1. Czerwca. Adres ten użala się na ciągły i rozmaity ucisk katolików, mianowicie wyłączenie ich z Parlamentu, tajnëj Królewskiëj rady, urzędu Sędzięgo i t. d., chociaż katolicy wszystkie ciężary krajowe z nայwiększą znoszą ochotą. Adres ten zamierza szczególniëj usprawiedliwić katolików przeciwko zarzucanym onym religijnym zasadom we względzie prawa publicznego, na którym to opierać chcą wyłączenie ich od praw politycznych.

Bez zasadną była obawa znacznego ubytku w dochodach Państwa z upłynionego kwartalu. Ubytek ten względnie odpowiednego kwartalu roku zeszłego wynosił tylko 493,295 funt. szte. — Bank Angielski zaprowadza teraz bank filialny w Gloucester. Liczba bankrotów w półroczu skończonym z miesiącem Czerwcem 1826 wynosiła 459, z Czerwcem 1826 1827.

Admiralicja uchwaliła, wysłać nową wyprawę ku biegonowi północnemu, która niebawem wyjdzie z okrętem Hecla, który raz odbył już tę podróż, i to znowu pod dowództwem Kapitana Parry. Zamiar terazniejszej wyprawy jest więc wzięty we względzie handlowym iak umiejętności.

Gazeta Liwepolska zawiera obszerny artykuł o pierwszej podróży parowemi okrętami do Indyiów. W tej podróży zaniedbano trzy okoliczności, które na przyszłość nie będą opuszczone: 1) Podróż tę przedsięwzięto w najgorszej porze roku przed końcem Augusta. 2) W drodze brakowało dwóch do trzech składów węgla. 3) Maszyny i liny okrętu nie były należycie urządzone. Najkrótsza droga, którą udać się może okręt z przylądka Lizard do Kalkuty, wynosi 11,212 mil angielskich (2432 mil niemieckich), mianowicie: z Lizard do Tenerify 1408 mil ang.; ztąd do przylądka zielonego 807; z tamtąd do 8° 45' północnej szerokości i 15° 45' zachod. długości 374; z tego punktu do Cap 3240; z Cap do przylądka Langullas 90; z tamtąd do przylądka Recife 288; ztąd do wyspy Bourbonów 1625; ztąd do drogi do Adumatisa 1806; z tamtąd do Ceylonu 610; z Ceylonu aż przed Kalkutę (21° 2' szerokości 83° 18' długości) mil angielskich. Przypuśćmy teraz, że okręt w przecięciu upływa codziennie najwięcej 150 mil, a w drodze trzy razy nabiera węgla, zatem nie może tej podróży odbyć tylko w 75 dniach. Trudno się spodziewać, aby przedsiębiorcy mieli ztąd zysk znaczny.

Z krytycznego wykazu, który Deputowani Grecy w Londynie, Orlando i Luriotis, udzielili tymczasowemu Rządowi Greckiemu, okazuje się, że stan czynny (pożyczyek i składek) wynosi 1,156,700 funt. szterl., z których dotąd wydano 1,143,670 f. szt., tak że jeszcze mają w ręku 13,030 f. szt. Między wydatkami widzimy następujące: Na wybudowanie 6ciu parowych okrętów 123,000 f. szt. Osobie, która nimi dowodzić będzie (Lord Cochrane) za potrąceniem przyrzonego oneyże zaliczenia 50,000 funt. szterl., 37,000 f. szterl. (Między temi okrętami parowemi znajdują się trzy większych a trzy mniejszych. Jeden z większych popłynął w maju do Grecyi, i sądzą, że inne dwa będą mogły od płynąć tamże z końcem Czerwca. Co się dotyczy trzech mniejszych, tedy sądzą, że niema pieniędzy na ich ukończenie;) do Ameryki posłano na wybudowanie dwóch fregat 155,000 f. szt.; żołąd Jenerała Lallemand 1200 f. szt.; koszta podróży P. Coutojarlo do Nowego Yorku 400 f. szt.; za działa, które po wię-

szę części jeszcze są w Londynie, 20,000 funt. szt. (Rząd kazał Deputowanym zamienić znaydujące się w Napoli di Romania działa bronzowe na żelazne. Ponieważ tey zamiany nie mogli uskutecznić, zatem kazali ułać żelazne, a bronzowe osobno przedali, zaś z powodu niedotrzymania kontraktu, zapłacić musieli za wynagrodzenie szkody 1000 f. szt.); w gotowiznie przesłano Rządowi 182,400 f. szt.; na wexle Rządu zapłacono 33,700 f. szt.; nareszcie za rachunki za amunicyją, broń i inne wyłaty 57,830 f. szt.; przez Korfu do Napoli di Romania posłano 13,500 f. szt.; przez Korfu do Messolungi 3300 f. szt.

Francya.

Kommissyia śledcza Sądu Parów słuchała w d. 3. Lipca zeznań świadków Jenerała Porucznika Hrabiego Guilleminot i P. Vieux.; w d. 4. Lipca Jenerała Porucznika Hrabiego Bourmont, Intendanta wojskowego Regnault i Dyrektora ogólney Policji, P. Franchet. Izba Parów przesłała nie dawno prózbę P. Mignel de Janitz, pełnomocnika wielu domów handlowych hiszpańskich, które w roku 1825 z P. Ouvrardem zawarły z drugiey ręki ugody o dostawę dla wojska hiszpańskiego, Ministrowi wojny, iako upoważnionemu do uregulowania rachunków Jeneralnego dostawcy.

W skutek wezwania Kanclerza Francyi, Sędzia instrukcyjny Sądu w Pau, słuchał P. Desoll, Prefekta niższych Pireneów, względem ugody o dostawę Baiouńską iako świadka, i zeznania jego przesłał Sądowi Parów do Paryża.

»Prezydent Rady na ostatniem posiedzeniu Izby Parów na którym uczyniono wniosek dotyczący się sprawy Greków, odczytał list Kontra-Admirała Rigny z Smirny z d. 29. Kwietnia, w którym Admirał ten na zarzuty w obiedwóch Izbach czynione mówi: »Ile mi wiadomo żadna bandera nie trudniła się tu handlem białymi niewolnikami; upoważniony bronić bandery Francuzkiej, i o wszystkim co się oney dotyczy zasiągać wiadomości, oświadczam, iż nie masz ani jednego Kapitana, któryby ze wstrętem takiego nieodrzucał handlu. W wojnie, gdzie każda strona okrutnemi repressalyami odpowiada na krwawe czyny, ze wszystkich stron padają ofiary. Ktoż się za niemi wstawi? Ci sami oskarżeni Frankowie, te same bandery, które przez naybardziej rozjątrzących przesadzania policzone bywają między handlujących niewolnikami. Ani jednego domu franków nie masz w Smyrnie, któryby podczas wypadku w Chios iakiey nie ocalał, nie wykupił ofiary; możnaż dać wiarę, że tylko Francuzi nie-przyczyniali się w tey mierze? Głos publiczny na

to odpowie. Okręty kupieckie Francuzkie były pierwsze, które nie tylko niewolników ale nawet innych transportów, którychby najsćcisleysza neutralność dozwalała, przewieść nie chciały; nie słuchały one ustaw, które tu niczem władną, lecz głosu ludzkości. Wiadomo jakim sposobem korsarze Grecy unieśli się in wywdzięczyć. Działa, z których Sulioi w Messolundze tak mężnie ginęli, nie były Francuzkie, Oficerowie kierujący oblężeniem, niebyli Francuzami, lecz byli to Piemontczycy i Neapolitanie; ieden tylko Francuz Pułkownik Sève jest w woysku Ibrahima Baszy. Cożkolwiek jest przyczyną, to pewna, iż nie miał udziału do czynnych działań, i że w ostatnim pochodzie pozostał w tyle woyska, w okolicy Modonu.»

Podług gwiazdy, okręt parowy »Wytrwałość« na którym Lord Cochrane z Londynu do Malty i wysp Jońskich popłynął, zmuszony był zawinąć w d. 11. Czerwca do Almerii, a to wskutek kłopotów do których powodem była osada okrętu.

W Paryżu zeszli z tego świata w d. 7. Lipca król. jeneralny Prokurator P. Bellart, i Hrabia Colin Sussy Par Francyi.

Podług listów z Genewy spalił się zamek Coppet, w którym Xiężę Broglie (szwagier zmarłej Baronowej Stael) kazał czynić przygotowania do przyjęcia Xiężny Orleańskiej. Rothszylt kupił zamek Suresne za 150,000 franków:

Rossyia.

— Z Petersburga. —

Po ukończonych codziennie trwających nabożeństwach żałobnych, d. 21. z. m. v. s. pochowano zwłoki w Bogu spoczywający N. Cesarzowej Elżbiety. N. Pan, N. Cesarzowa, Król Pruski Karol, wszystkie dostoyne osoby obecne w stolicy, znajdowały się na tym smutnym obrzędzie, a tysiące ludu napelniały okolice katedralnej Cerkwi. Gdy złożono trumnę, w grobie, 3 krotny wystrzał z ręcznej broni i z wszystkich armat twierdzy, ogłosił, iż na zawsze zamknął się grób N. Monarchini, którey całe życie było wzorem cnot najwyższych i którey ostatnie chwile odznaczyły się nayprzykładnieszą uległością wyrokom Przedwiecznego, który w swej niepojętej mądrości zdawał się dotknąć ią naykliwszym ciosem, iedynie dla tego, aby wcześniej powołał do odebrania palmy wiecznego błogosławieństwa.

Przez ukaz z dnia 1. Czerwca b. r. przesłany Senatowi rządzącemu, raczył N. Pan udzielić

chorążemu pułku dragonów gwardyi Sherwood, do nazwiska familiynego przydomek Werny, w nagrodę za jego wierność, iaką udowodnił odkrywając Rzadowi obmierżłe zamachy przeciw porządkowi i spokojności państwa, a nawet przeciw życiu s. p. Cesarza Alexandra błogosławionej pamięci. W tym samym ukazie, otrzymał Senat polecenie, aby się zajął ułożeniem herbu stosownego dla rodziny Sherwood-Werny.

Kommissyia śledcza ukazem Cesarzkim z d. 29. Grudnia r. z. mianowana, złożona z Ministra wojny Tatiszczewa, iako Prezydenta, W. Xięcia Michała, Jenerała artyleryi rzeczyw. tajnego Rady Xięcia Galiczyna, Jenerała Adjutanta, Gubernatora woiennego Petersburga, Goleniszczewa Kutuszowa i Jenerałów Adjutantów Czerniczewa Benkendorfa, Lewiszewa i Potapowa, zdeła Cesarzowi Jegomości w d. 11. Czerwca przez rzeczywistego Radcę Stanu Bludowa zawidziany raport o odkrytych w Rossyi spiskach. Raport ten na 138 stronnicach in octavo, wyszedł z druku w ięzyku Francuzkim w Petersburgu; którego udzieliemy następnie w Rozmaitościach naszych.

Mieszkańcy Gubernii Nowo-Rossyyskiej przeniknieni wdzięcznością dla pamięci Xięcia Potemkina Towryczewskiego, powzięli byli od dawna zamysł wzniesienia mu pomnika. Co dawniejsze nieszczęścia i niepomyślnie zbiory skutecznie nie dozwoliły, wykonane będzie teraz wśród pomysłniejszych okoliczności. Zezwolenie wiekopomney Cesarza Alexandra w Taganrogu, potwierdzone zostało przez N. Cesarza Mikołaja na przedstawienie jeneralnego Gubnratora Nowey-Rossyi. Wskutku tego otworzone zostały podpisy. Pomnik bronzowy, mający być wniesiony w mieście Chersonie, wyobrażać będzie X. Potemkina z szpadą w ręku. Czworokątna podstawa pomnika, będzie z białego marmuru, albo granitu. Wysoki na 4 arszyny i 4 werszoki, wyrówna posągowi Herkulesa, Farneskiego. Otaczać go będą bronzowe i kolosalne figury Marsa, Herkulesa, Appolina i Neptuna. Koszt oprócz przewozu i podstawy wyniosą 170,000 rubli. Wystawieniem tego pomnika trudni się rzeźbiarz Martos.

Względem towarzystwa bibliynego istniejącego w Państwie Rossyyskiem, rozkazał Cesarz pod d. 24. Kwietnia b. r. aby działalność onegoż do dalszych rozporządzeń wstrzymano, ruchomy i nieruchomy majątek dokładnie wykazany i w tej mierze raport zdany został. Przedaż biblii w ięzykach Słowiańskim, Rossyyskim iakoteż w innych w Rossyi używanych, jest dozwolona.

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 60. Rozmaitości.)

Redakcyia Józefa Bensusy; Drukiem Piotra Pillera.